ISSN 1642–6045

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków–Bieńczyce Luty 2019 Rok XXV Nr 02 (406)













Światowy Dzień Chorego

WEZWANIE DO CZYNÓW MIŁOSIERDZIA s. 06

Rok św. Bernadety

SWOJĄ ZWYCZAJNOŚCIĄ PORUSZA LUDZI NA CAŁYM ŚWIECIE s. 04

KALENDARZ LITURGICZNY – LUTY 2019 R.

„W tajemnicy Eucharystii uobecnia się dzieło pojednania wszystkich ludzi, dokonane przez Krzyż i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa”

Św. Jan Paweł II Wielki

02.02. - OFIAROWANIE PAŃSKIE – święto znane w Polsce pod nazwą Matki Bożej Gromnicznej.
04.02. - Św. JOANNA – francuska księżna , (XV w.) – założycielka zakonu klauzurowego Annucjatek, opiekunka upośledzonych i opuszczonych.
06.02. - Św. PAWEŁ MIKA i jego Towarzysze – męczennicy Kraju Wschodzącego Słońca. (XVI w.)
08.02. - Św. HIERONIM EMILIANI – wenecki kapłan, (+1537 r.) – opiekun i orędownik ubogich, sierot i opuszczonych. Ogłoszony przez papieża Piusa XI patronem biednej młodzieży.
10.02. - Św. SCHOLASTYKA – bliźniacza siostra św. Benedykta, (VI w.) – założycielka klasztoru sióstr benedyktynek i ich matka duchowa.
11.02. - NMP Z LOURDES - 162. Rocznica objawień.
14.02. - Św CYRYL – mnich i św. METODY – biskup; bracia z Salonik, (IX w.) – misjonarze Słowian i współpatroni Europy.
15.02. - Bł. MICHAŁ SOPOĆKO - kapłan, (XX w.); spowiednik św. Faustyny, propagator kultu Miłosierdzia Bożego.
17.02. - Św. SIEDMIU ZAŁOŻYCIELI ZAKONU SERWITÓW NMP - włoscy znakomici mężowie, twórcy pokutnego zakonu w skałach Monte Senario, gdzie przez uczynki miłosierdzia i modlitwę, zadość czynili Bogu za grzechy współziomków, ofiarując swoją pokutę szczególnie Matce Bożej; (XIII w.)
21.02. - Św. PIOTR DAMIANI - włoski biskup, doktor Kościoła, (XI w.); najpłodniejszy pisarz i aktywny apostoł Kościoła, przewodnik duchowy i doradca wielu zakonów i ośrodkom kamedułom.
22.02. - WSPOMNIENIE KATEDRY ŚW. PIOTRA APOSTOŁA.
23.02. - Bł. STEFAN WINCENTY FRELICHOWSKI - polski kapłan, męczennik II wojny św. – 1945 r.
26.02. – Św. ALEKSANDER - biskup Akleksandri, (+326 r.) obrońca czystości wiary.
27.02. - Św. GABRIEL PERDOLENTE - francuski kleryk, (XIX w.); patron Akcji Katolickiej.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA W KOŚCIELE – LUTY 2019

2 lutego – Ofiarowanie Pańskie (Matki Boskiej Gromnicznej) -Światowy Dzień Życia Konsekrowanego - dzień ustanowiony przez papieża Jana Pawła II w 1997 roku jest okazją do głębszej refleksji Kościoła powszechnego nad darem życia poświęconego Bogu oraz do wsparcia klasztorów kontemplacyjnych. Właśnie na ich rzecz przed świątyniami w tym właśnie dniu odbywa się specjalna zbiórka do puszek.

5 lutego – 100. rocznica ustanowienia Biskupstwa Polowego. W katedrze polowej Wojska Polskiego zostanie odprawiona Msza św. dziękczynna z tej okazji. Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z arcybiskupem warszawskim Aleksandrem Kakowskim 9 listopada 1918 r., powołało do życia tymczasową strukturę duszpasterską Wojska Polskiego - Konsystorz Polowy. 5 lutego 1919 r. papież Benedykt XV utworzył Ordynariat Polowy w Polsce i mianował pierwszego w Polsce biskupa polowego Wojska Polskiego. Został nim bp Stanisław Gall, sufragan archidiecezji warszawskiej, który stworzył struktury diecezjalne duszpasterstwa wojskowego.

11 lutego – 27. Światowy Dzień Chorego. Święto chrześcijańskie, obchodzone 11 lutego, ustanowione przez papieża Jana Pawła II w dniu 13 maja 1992 roku – w 75 rocznicę objawień fatimskich. Celem obchodów jest objęcie modlitwą wszystkich cierpiących, zarówno duchowo, jak i fizycznie, i zwrócenie uwagi świata na ich potrzeby.

14 lutego - wspomnienie św. Walentego (Walentynki) Na Zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami. Walentynki są obchodzone w południowej i zachodniej Europie od średniowiecza. Europa północna i wschodnia dołączyła do walentynkowego grona znacznie później. Do Polski obchody walentynkowe trafiły wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu. Popularność uzyskały jednak dopiero w latach 90. XX wieku. W Krakowie relikwie św. Walentego znajdują się w bazylice św. Floriana.

20 lutego - Światowy Dzień Sprawiedliwości Społecznej. To święto ogłoszone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2009 roku. Jego celem jest promowanie wysiłków na rzecz zmniejszenia ubóstwa, wykluczenia społecznego i bezrobocia

28 lutego - Tłusty czwartek - ostatni czwartek przed wielkim postem (czyli 52 dni przed Wielkanocą), zwany także zapustami, ostatni tydzień karnawału. Staropolskie przysłowie mówi: Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła; Tłusty czwartek pączkami fetuje a od Popielca ścisły post szykuje.

ISSN 1642–6045

GŁOS Arki Pana

Wydawca: Parafia Rzymsko–Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczycach
Zespół redakcyjny: Ks. dr Krzysztof Biros – asystent kościelny, **Tadeusz A. Janusz** – redaktor naczelny; **Maria Wileńska** – sekretarz redakcji; **Małgorzata Modzelewska**; **Stanisław Malara**; **Tadeusz Pałka** – foto;
Adres redakcji: 31–831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl.
Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.
Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji;
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.



Uczestniczyć w losie drugiego

BÓG POWIERZA CZŁOWIEKA CZŁOWIEKOWI



1. Szczęście zamienione w dramat

Raj to przestrzeń wiecznego szczęścia. Postawiony w nim przez Boga człowiek niestety nie potrafił tym szczęściem się cieszyć i w nim uczestniczyć. I tak to już jest od tamtego czasu, że człowiek zamiast cieszyć się szczęściem, które jest wynikiem posłuszeństwa Bogu, uległy szatańskim podszeptom, staje się bohaterem dramatu, który niejednokrotnie rozgrywa się w jego życiu.

Widzimy to już od pierwszych stron Pisma Świętego, opisującego dramatyczną scenę, jak wiedziony zazdrością, rozgoryczeniem i poczuciem niesprawiedliwości brat zabija brata. Kain podniósł nóż na Abla i przelał jego krew. Świat od tamtej chwili – pierwszej zbrodni – przestał być taki sam, stał się inny. Innym natomiast nie przestał być Bóg, który zawsze tak samo – niezmiennie i z miłością – czuwa nad światem, rządzi i kieruje nim, i o każdego człowieka jest zatroskany tak samo. Dlatego też Bóg po bratobójczej zbrodni Kaina, pyta go, gdzie jest jego brat. Zakłopotany Kain, nie wiedząc co ma odpowiedzieć. Mówi więc wymijająco: „Czyż jestem stróżem brata mego?”

2. Etyka troski

Kainowa odpowiedz, która w swojej językowej formie jest pytaniem, staje się w swojej istocie i głębi pytaniem szczególnym. Gdy umiejscowimy je na osi czasu historii świata i ludzkości, której początek w poetycki sposób prezentują pierwsze wersety Księgi Rodzaju, wówczas bezsprzecznie odkryjemy, iż jest ono nie tylko najstarsze, ale najbardziej pierwsze ze wszystkich innych pytań o charakterze etycznym. Pada ono bowiem przed sformułowaniem jakichkolwiek zasad i norm moralnych, czy ustanowieniem jakichkolwiek moralnych kodeksów. Poprzedza więc etykę a zarazem jest jej podstawą i nadaje kierunek dla całego naszego myślenia o moralności. To Kainowe pytanie skierowane jako odpowiedz do Boga zawiera w głębi swojej treści – co wydaje się być paradoksem, gdyż nie o to przecież Kainowi chodzi – troskę o drugiego człowieka. Ta natomiast bezsprzecznie jest etyczną powinnością.

Człowiek, od początku obdarzony wolnością, po dramacie raju poznał rzeczywistość grzechu i odkrył już czym on dla niego jest. Wziął odpowiedzialność za swoje czyny i dlatego też powinien wiedzieć, iż odpowiedz na Kainowe pytanie brzmi: „Tak, naprawdę i zawsze jesteś stróżem brata swego”. Tymczasem człowiek współczesny często o tym zapomną, nie chce wiedzieć, nie chce pamiętać, lub chce tę świadomość w sobie zagłuszyć, z siebie wyprzeć, oddalić od siebie.

Św. Jan Paweł II komentując tę biblijną scenę w encyklice Evangelium vitae powie: „Kain nie chce myśleć o bracie i odrzuca odpowiedzialność, którą każdy człowiek ponosi za bliźniego”. Jednoznacznie też stwierdzi: „Tak. Każdy człowiek jest ‘stróżem swego brata’ ponieważ Bóg powierza człowieka człowiekowi”. Wyrazem tego powierzenia człowieka człowiekowi, o którym mówi Wielki Papież jest zatroskanie człowieka o człowieka, a więc nie obojętność, ale moje zainteresowanie bliźnim, które swoje źródło ma w miłości, co więcej płynie przecież z Bożego przykazanie miłości bliźniego.

3. Uczestniczyć w losie drugiego

Postawa troski i zainteresowania wyraża się w moim uczestniczeniu w losie drugiego człowieka. Tym szczególnym uczestnictwem w losie drugiego jest czas kolędy, czyli duszpasterskich wizyt składanych przez kapłanów w domach swoich parafian. Spotkanie księdza z drugim człowiekiem jest tym bezpośrednim zetknięciem z jego losem, uczestniczeniem – krótkim, ponieważ zaledwie przez kilka chwil – w przeżywanej przez niego rzeczywistości: przestrzeni jego domu, atmosfery rodziny, doświadczenia choroby, czy cierpienia, stanu radości, bądź niezadowolenia. Często jest to też spotkaniem z człowiekiem stojącym w obliczu konkretnych życiowych dylematów, człowiekiem często ścierającym się z coraz to nowymi problemami przed jakimi stawia go codzienność – pędząca, rozedrgana, pełna napięć, niekiedy wręcz nawet zaskakująca tym wszystkim.

Potrzeba wtedy otwartego serca, potrzeba mądrej podpowiedzi, potrzeba serdecznego słowa. Nade wszystko potrzeba modlitwy o Boże światło, o Bożego Ducha, o rozwagę i mądrość. Umocnieniem jest udzielane przez kapłana błogosławieństwo. Ono także ma być źródłem siły, by odwiedzana osoba także sama – na ile jest

to możliwe – uczestniczyła w losie drugiego człowieka: członka swojej rodziny, sąsiada, przyjaciela, napotkanego nieznajomego. Niosła radość, miłość i pokój – a na tyle zawsze stać każdego!

4. Ikona Przyjaźni

Obrazem uczestnictwa w losie drugiego człowieka wydaje się mi być pochodząca z szóstego wieku Ikona Przyjaźni, obecnie znajdująca się w paryskim Luwrze. Widać na niej jak Pan Jezus swoim ramieniem obejmuje drugą osobę. Jest to najprawdopodobniej opat Meneas. Ten gest objęcia ramieniem wskazuje jak bardzo przyjaznie Zbawiciel uczestniczy w losie drugiego – na ikonie: opata Meneasa, a poprzez tę ikonę: losie każdego z nas, albowiem w Meneasowym obliczu dają się zauważyć rysy każdego z nas.

Dla mnie jako kapłana i człowieka jest to obraz szczególnie przejmujący i zobowiązujący. Niech też i zobowiązujący będzie dla każdego z nas, gdyż powinnością każdego bez wyjątku jest uczestniczyć w losie bliźniego. Co przy tym ważne: warto zawsze pamiętać, iż mądre uczestniczenie w losie drugiego człowieka polega nie tylko na pełnym miłości spojrzeniu, ale również na tworzeniu przestrzeni wolności. Możemy jedynie radzić, podpowiadać, proponować, nigdy natomiast narzucać. Wolność bowiem umożliwia drugiemu jego samodzielny rozwój. Nasza relacja z drugim domaga się refleksji, uwagi, namysłu i pracy – także i tej nad samym sobą.

5. Potrzeba odwagi

Nie sposób uciec od rzeczywistości, od tego co niesie – zarówno od tego co radosne, dobre i szczęśliwe, jak i od związanej z losem niepewności i niestałości, chwiejności świata, kruchości życia, cierpienia, może krzywdy. Trzeba więc się z tym zmierzyć. Najgorzej jest przyjąć to co trudne, co kosztuje wysiłku z naszej strony, domaga się od nas ofiary czy wyrzeczenia.

Tymczasem bliskość drugiego może spowodować, iż będziemy w stanie to wszystko przyjąć, lepiej zrozumieć, szczęśliwie znieść, przeżyć. A może – kto wie – choć bez nadziei na zrealizowanie jakiejkolwiek utopii – zmienić ten świat, nasze dzisiaj, czy nawet nasze życie powoli na lepsze. Pamiętając przy tym o zachęcie św. Pawła, by wszystko co czynimy, czynione było w miłości (por. 1Kor 15,16). Albowiem z optymizmem należy wierzyć, iż miłość i wolność mają wielką siłę dokonywania tych wszystkich zmian. Nie bójmy się zatem uczestniczyć w losie drugiego!

ks. Krzysztof Biros

Rok św. Bernadety

SWOJĄ ZWYCZAJNOŚCIĄ PORUSZA LUDZI NA CAŁYM ŚWIECIE



6 stycznia 2019 r. w Lourdes rozpoczął się Rok św. Bernadety. Obchody związane są ze 175. rocznicą urodzin i 140. rocznicą jej śmierci. To właśnie czternastoletniej Bernadecie Soubirous objawiła się w 1858 r. Matka Boża.

Przez cały rok odbywać się będą specjalne wydarzenia, organizowane zarówno przez sanktuarium Matki Bożej, jak też przez merostwo Lourdes. Rektor sanktuarium ks. André Cabes podkreśla, że pomimo upływu czasu św. Bernadeta nadal porusza ludzi, gdyż nie jest superbohaterką, lecz podobna jest do wszystkich, którzy tam przybywają.

Od czasu objawień w Lourdes doszło do 70 uznanych przez Kościół cudownych uzdrowień, jednak sama Bernadeta nie została uzdrowiona - zmarła z powodu gruźlicy w wieku zaledwie 35 lat w Nevers, gdzie - jak mówiła - chciała się „ukryć", aby uciec przed zbyt dużym zainteresowaniem ze strony ludzi.

Co roku na sezon pielgrzymkowy wybierany jest konkretny temat. W tym roku będzie to „Błogosławieni ubodzy". Mathias Terrier, dyrektor służb informacyjnych sanktuarium tłumaczy, że „Bernadeta doświadczyła ubóstwa materialnego i ubóstwa [chorego] ciała, któż więc lepiej niż ona może prowadzić ludzi z całym ich ubóstwem intelektualnym, psychicznym czy społecznym, w jakie zdarza im się popaść?".

Jego zdaniem dowodem na to, że Bernadeta jest "niezwykle przystępną" świadczy zainteresowanie, jakim się cieszy nie tylko wśród ludzi wierzących, ale również w świecie kultury i rozrywki. Od 1 lipca w Lourdes będzie wystawiany musical „Bernadeta z Lourdes", zaś w maju odbędzie się premiera filmu dokumentalnego „Współczesne Bernadety" o przybywających do sanktuarium ludziach.

Przez cały Rok św. Bernadety jej relikwie będą noszone w procesjach do groty objawień po zakończeniu międzynarodowych Mszy św. w środy i soboty - za wyjątkiem okresów, kiedy relikwiarz pielgrzymować będzie po Europie. W 2019 r. odwiedzi Normandię we Francji, Włochy i Hiszpanię.

Ponadto od 8 do 11 lutego sanktuarium organizuje wielkie sympozjum nt. ubóstwa, z udziałem ponad 700 uczestników. Około 20 tys. pielgrzymów spodziewanych jest w Lourdes 11 lutego na uroczystościach w rocznicę pierwszego objawienia Matki Bożej sprzed 161 lat.

***

O Lourdes - miasteczku leżącym u stóp Pirenejów - zrobiło się głośno dzięki Matce Bożej. Maryja ukazała się tam w 1858 r. Bernardzie Marii Soubirous, zwanej przez bliskich Bernadetą. Rodzina dziewczyny była bardzo biedna. Sześć osób (rodzice i czworo dzieci) mieszkało w dawnej celi więziennej. Ojciec nie pracował. Zdarzało się, że młodszy brat Bernadety - Jean-Marie z głodu zjadał wosk z kościelnych świec.

Bernadeta była ładną dziewczyną, jednak po przebytej chorobie nie rosła. Miała tylko 140 cm wzrostu. Chorowała na astmę. Nie umiała czytać ani pisać, mówiła tylko miejscowym dialektem. Nauka sprawiała jej trudność. W wieku 14 lat chodziła do szkoły razem z siedmiolatkami, aby lepiej poznać katechizm. Inaczej nie zostałaby dopuszczona do I Komunii św.

11 lutego Bernadeta z siostrą i koleżanką poszła zbierać gałęzie na opał. Przy grocie Massabielskiej zobaczyła unoszącą się nad krzakiem śliczną dziewczynę w białej sukni, która w prawej dłoni trzymała różaniec. Bernadeta,



naśladując ją, uczyniła znak krzyża i zaczęła odmawiać różaniec. Biała Pani włączała się w modlitwę tylko na "Chwała Ojcu...", kończące każdą dziesiątkę. Potem - znikła.

Już wieczorem niemal całe miasteczko wiedziało o dziwnym zjawisku. Matka, nie wierząc Bernadecie, orzekła, że pewnie był to diabeł. - Diabeł nie odmawia różańca - odpowiedziała rezolutnie dziewczyna. Na kolejnych spotkaniach z Białą Panią towarzyszyły Bernadecie setki, a potem tysiące mieszkańców Lourdes. Podpowiadali jej, o co ma pytać "zjawę". Bernadeta nawiązała z nią dialog.

18 lutego Biała Pani wypowiedziała znamienne słowa: "Nie obiecuję ci szczęścia na tym świecie, ale w przyszłym". Trzy dni później wezwała: "Módlcie się za grzeszników", a po kolejnych trzech dniach: "Pokutujcie! Pokutujcie! Pokutujcie!". Prosiła też, by księża wybudowali przy grocie kaplicę, i aby przychodzono tam w procesji. Miejscowy proboszcz domagał się jednak cudu, chciał też poznać imię Białej Pani. Odpowiedź padła 25 marca: "Jestem Niepokalanym Poczęciem".

Biała Pani wskazała Bernadecie miejsce, z którego wytrysnęło źródło. Wkrótce wydarzył się pierwszy cud: mieszkanka Lourdes umoczyła sparaliżowaną rękę w wodzie wypływającej ze źródła i została uleczona. Co roku Lourdes odwiedza ok. 80 tysięcy chorych, dla których zbudowano szpitale i schroniska. Na placu przed bazyliką każdego dnia odbywa się w godzinach popołudniowych procesja Eucharystyczna. Zbierają się na niej chorzy, którzy błogosławieni są Najświętszym Sakramentem. Od czasu pierwszego uzdrowienia zarejestrowano ponad 7000 przypadków niewytłumaczalnego odzyskania zdrowia, 70 spośród nich Kościół uznał za cudowne bowiem nie można ich wytłumaczyć przy obecnym stanie naszej wiedzy naukowej.

Osiemnaście spotkań Bernadety z Białą Panią zakończyło się 16 lipca. Już dwanaście dni później miejscowy biskup powołał komisję, która miała zbadać sprawę rzekomych objawień Matki Bożej. 18 stycznia 1862 r. w imieniu Kościoła orzekł o ich autentyczności.

Trzy lata później Bernadeta rozpoczęła nowicjat u sióstr posługujących chorym (Soeurs de la Charité et de l'Instruction Chrétienne de Nevers). W 1866 r. na zawsze opuściła Lourdes - przeniosła się do domu zgromadzenia w Nevers. - Moja misja w Lourdes jest skończona - oświadczyła. Rok później złożyła śluby zakonne. Została pomocnicą pielęgniarki w klasztornej infirmerii.

Z pokorą znosiła upokorzenia ze strony innych sióstr, którym nie mieściło się w głowie, że Matka Boża mogła ukazać się prostej dziewczynie. Zdrowie Bernadety stale się pogarszało. Ostatnie pół roku spędziła w łóżku, które nazywała "białą kaplicą". Zmarła 16 kwietnia 1879r. Jej ostatnie słowa skierowane były ku Bogu i ku Pięknej Pani, którą na zawsze zapamiętała ze spotkań w Massabielle: „Mój Boże! Mój Boże! Święta Matko, Matko Boga, módl się za mnie, biedną grzesznicę!". Patrzyła na krzyż i na figurę Matki Bożej z Lourdes: „Widziałam Ją... Jakże była piękna!... Spieszno mi, by Ją znowu zobaczyć". Uczyniła jeszcze raz swój piękny znak krzyża i oddała Bogu ducha. Miała 35 lat. Nietknięta przez czas spoczywa w kościele w Nevers, oczekując na zmartwychwstanie. Wszystkie pamiątki po niej są tam starannie przechowywane.

Po beatyfikacji w 1925 r., jej nienaruszone ciało umieszczono w relikwiarzu, w kaplicy klasztoru Saint-Gildard w Nevers, a osiem lat później została kanonizowana.

***



Do sanktuarium Matki Bożej w Lourdes co roku przybywa 6 milionów pielgrzymów, w tym 100 000 wolontariuszy i 80 000 chorych. Miejsce gdzie Bernadeta spotykała się z „Piękną Panią" podczas objawień zwane grotą Massabielską, mieści się w skale wysokiej na 27 m. Grota ma 3.80 m wysokości, 9.50 m długości i 9.85 m szerokości. W surowym wnętrzu groty ustawiony jest prosty, kamienny ołtarz

i pulpit, a ponad główną wnęką znajduje się nisza z figurą Matki Bożej z Lourdes. Figura w miejscu objawień Matki Bożej została umieszczona 4 kwietnia 1864 r., a wyrzeźbił ją zgodnie z opisem Bernadety, artysta polskiego pochodzenia Joseph Fabisch. Ma ona 1,88 m wysokości, ubrana jest w białe szaty, w prawej ręce trzyma różaniec, a u jej stóp leżą dwie żółte róże.

Wśród setek tysięcy chorych szukających siły i pociechy w Lourdes był też św. Jan Paweł II. W dniach 14–15 sierpnia 2004 roku odbył ostatnią swoją pielgrzymkę zagraniczną do Lourdes z okazji 150. rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Głównym przesłaniem tej osobistej pielgrzymki Papieża, którego ostatnie lata życia naznaczone były ogromnym cierpieniem było wezwanie spod Groty Massabielskiej aby odczytać posłannictwo Maryi jako doskonały wzór postawy, która daje człowiekowi pełnię wolności. Nawiązując do odwiedzin św. Elżbiety, Ojciec Święty podkreślał szczególne cechy Maryi: pokorę, oddanie Bogu, miłość i bezinteresowną służbę bliźnim, które winny być wzorem dla wszystkich pokoleń:

„Objawiając się w grocie, Maryja powierzyła swoje orędzie dziewczynie, jakby dla podkreślenia szczególnego posłannictwa kobiety w naszych czasach, wystawionych na pokusę materializmu i sekularyzacji: ma być ona w dzisiejszym społeczeństwie świadkiem tych istotnych wartości, które można dostrzec jedynie oczyma serca. Wy, kobiety, macie być strażniczkami Niewidzialnego! Do was wszystkich, bracia i siostry, kieruję gorący apel, abyście czynili wszystko, co w waszej mocy, aby życie, każde życie, było szanowane od poczęcia aż do jego naturalnego kresu. Życie jest świętym darem i nikt nie może stać się jego panem. Dziewica z Lourdes przekazuje przesłanie dla nas wszystkich. Oto ono: bądźcie kobietami i mężczyznami wolnymi! Pamiętajcie jednak: ludzka wolność to wolność naznaczona grzechem. Ona sama musi być również wyzwolona. Chrystus jest jej wyzwolicielem. On, który *wyswobodził nas ku wolności* (por. Ga 5, 1). Brońcie waszej wolności! Moi drodzy, wiemy, że możemy w tym liczyć na Tę, która nigdy nie uległszy grzechowi, jest jedynym stworzeniem doskonale wolnym. Jej was powierzam. Idźcie z Maryją drogą pełnej realizacji waszego człowieczeństwa!”

Za eKai.pl

27. Światowy Dzień Chorego
WEZWANIE DO CZYNÓW MIŁOSIERDZIA



Podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1987 r. w Gdańsku św. Jan Paweł II w homilii do chorych powiedział: „Oto Chrystus wezwany do łoża chorego. „Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi”. „Przyjdę i uzdrowię go” (Mt 8, 6.7). Jest to wydarzenie — jedno z wielu, cała Ewangelia pełna jest podobnych wydarzeń. Chrystus wzywany do chorych. Chrystus wzywany przez chorych. Chrystus na posłudze ludzi cierpiących. Słowa Pisma Świętego, jakie czytamy przy okazji dzisiejszego spotkania, są skierowane do nas wszystkich i do każdego z nas, wówczas, gdy stajemy oko w oko z cierpieniem drugiego człowieka, naszego brata czy siostry. Wciąż jesteśmy wzywani. Wszyscy, poniekąd wszyscy jesteśmy wzywani — chociaż każdy w inny sposób. Wezwanie — zaproszenie, jakie ewangeliczny setnik skierował do Chrystusa, nieustannie się powtarza. Na różnych miejscach cierpi człowiek, czasem „bardzo cierpi”. I woła drugiego człowieka. Potrzebuje jego obecności”.

Ojciec Święty odznaczał się szczególną wrażliwością na ludzkie cierpienie, na ludzi chorych. Już jako Metropolita krakowski w słabości chorych widział zawsze objawiającą się siłę miłosierdzia. Dzięki niemu i takim m. innymi osobom jak bł. Hanna Chrzanowska w diecezji krakowskiej mocno rozwinęła się opieka nad chorymi, którzy jak mówił metropolita: „Swoją chorobą i cierpieniem wzywają do czynów miłosierdzia i stwarzają możliwość ich podejmowania”. Takim niezwykle cennym „czynem miłosierdzia” stało się Hospicjum św. Łazarza przy Arce Pana, które rodziło się w trudach wraz z budową kościoła w Bieńczycach i do dzisiaj, mimo przeróżnych przeszkód i przeciwności, dzięki poświeceniu i zaangażowaniu wielu wrażliwych na ludzkie cierpienie ludzi, działa i nie wyobrażamy sobie żeby kiedykolwiek zabrakło tego ważnego ośrodka dla terminalnie chorych i ich rodzin.

W początkowym okresie rozwoju kultu MB Fatimskiej w Bieńczycach, w programie nabożeństw fatimskich było błogosławienie chorych i starszych mieszkańców dzielnicy Najświętszym Sakramentem podczas pokutnej fatimskiej procesji różańcowej. Było to możliwe dzięki m. innymi współpracy ze szkołą pielęgniarską na os. Teatralnym, bowiem uczennice tej szkoły dowoziły chorych do kościoła nie tylko na nabożeństwa fatimskie, ale także na inne uroczystości religijne.

Kapłani z Arki Pana co miesiąc odwiedzają osoby, które ze względu na chorobę, wiek i trudności w poruszaniu się nie mogą brać udziału we Mszy



św. w kościele, udzielając im komunii i duchowego wsparcia. Obecnie jesteśmy świadkami, że pokolenie budowniczych Nowej Huty, Obrońców Krzyża Nowohuckiego i Budowniczych Arki Pana coraz liczniej odchodzą do Domu Ojca. Starzejące się społeczeństwo Nowej Huty potrzebuje więc szczególnego wsparcia. Boża Opatrzność – jak zwykle – czuwa i do naszej parafii skierowała s. Janę Wodzień.

Seniorzy z Arki Pana nazywają ją „Nowohucką Matką Teresą", „promykiem słońca rozświetlającym dusze i umysły" lub po prostu „naszą kochaną Siostrą Janą". Mówią o niej „Siostra o złotym serduszku, niezastąpiona". Siostra Jana Wodzień, służebniczka dębicka, wedle ich określeń jest „Aniołem Stróżem ludzi starszych i chorych w Parafii Matki Bożej Królowej Polski".

Często można zobaczyć jej filigranową postać wędrującą po osiedlach naszej parafii, gdyż co dzień służy chorym, odwiedzając ich w domach, niosąc iskierkę nadziei i miłości. Opiekuje się 65 osobami, odwiedzając ich regularnie średnio raz w miesiącu, ale do niektórych przychodzi co tydzień. Ludzie oczekują od niej nie tyle pomocy w zrobieniu zakupów, ale przede wszystkim pragną aby ich wysłuchać, porozmawiać, wspólnie się pomodlić, chcą, żeby z nimi po prostu być. Doskonale wyczuwają, że s. Jana jest z nimi i dla nich nie z litości, lecz z potrzeby serca, bo jak sama podkreśla „kocham tych ludzi". Odwiedza tych chorych, do których przychodzą księża z Komunią św. w pierwsze soboty oraz tych, którzy zgłaszają chęć takiej pomocy w kancelarii parafialnej. Zawsze wybierając się do kogoś, najpierw dzwoni, zapowiada się, bo w dzisiejszych czasach ludzie boją się otwierać drzwi.

Pomaga jej p. Maria Swedura, wspierając siostrę także w prowadzeniu Klubu Seniora, znajdującego się w parterowym budynku od strony szkoły gastronomicznej tuż koło biblioteki. W świetlicy organizowane są spotkania codziennie od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9.00 do 12.00. Spotkania te są czasem różnorodnej aktywności – rozmów, śpiewu, gier, a nawet jazdy na rowerkach do ćwiczeń i gimnastyki, zgodnie z zasadą „w zdrowym ciele zdrowy duch". Nie brakuje również czasu na modlitwę. Przychodzi na nie regularnie ok. 25 do 30 osób, by zobaczyć się z przyjaciółmi, pogawędzić, podyskutować, pożartować, powspominać, po prostu poczuć się jak w rodzinie, której niektórym bardzo brakuje. To z nimi s. Jana była w ubiegłym roku na dniach skupienia w Domu Prowincjalnym w Krakowie przy ul. Biskupiej, we wrześniu na trzydniowych rekolekcjach w Krościenku, a wcześniej na spływie Dunajcem. Niedawno w styczniu zorganizowali wspólne kolędowanie, świętowali Dzień Babci i Dziadka (w klubie jest trzech dziadków), mieli też zabawę karnawałową z balem przebierańców, bo seniorzy lubią się weselić jak za dawnych lat, kiedy budowali Nową Hutę. Niedawno świętowali – jak mówią – dwa latka Klubu. 11 lutego wybiorą się wraz z siostrą na Mszę św. z okazji Światowego Dnia Chorego.

Siostra Jana przeżywa, że tylu chorych w naszej parafii, nie chodzących o własnych siłach, jeżdżących na wózkach inwalidzkich, chciałoby przyjść do kościoła czy na spotkania do Klubu Seniora, ale w blokach nie zainstalowano wind, nie ma więc ich jak znieść i przywieźć z domu, są uwięzieni w swoich mieszkaniach. Sama co tydzień w każdą niedzielę przyprowadza na Mszę świętą panią, która mieszka samotnie, a kilka lat temu straciła wzrok. Co wieczór poleca w modlitwie swoich podopiecznych w nowennie do bł. Edmunda Bojnowskiego. Jak podkreślają seniorzy, „o wszystkich pamięta, ma dla nich serce", nic więc dziwnego, że nazywają s. Janę „naszym Darem".



MM,TAJ

Arka Pana mało znana

HISTORYCZNA WIZYTACJA PARAFII



W dniach od 19 lutego do 26 marca 1967 r. metropolita krakowski ks. abp. Karol Wojtyła wizytował parafię MB Królowej Polski w Bieńczycach.

Wizytacja ta, napisał św. Jan Paweł II we wspomnieniach zawartych w książce „Wstańcie, chodźmy!", odbywała się w specyficznych warunkach: W Nowej Hucie nie było kościoła, ale były dziesiątki tysięcy mieszkańców. Istniała jedynie mała kaplicz-ka, dobudowana do dawnej szkoły. Trzeba pamiętać, że były to czasy postalinowskie i trwała walka z religią. Rząd nie zgadzał się na budowę nowych kościołów w „socjalistycznym mieście", jakim miała być Nowa Huta.

We wspomnianej książce, która jest refleksją o posłudze biskupiej opartej na wydarzeniach, jakie miały miejsce w życiu biskupa Karola Wojtyły, począwszy od 1958 r. Papież opowiada o tym, jak wyglądało wizytowanie parafii:

„Wypracowałem pewien schemat. Zawsze wizytacja zaczynała się przywitaniem, w którym brały udział różne osoby i grupy: starsi, dzieci i młodzież. Potem wprowadzano mnie do kościoła, gdzie miałem przemówienie, które miało służyć nawiązaniu kontaktu z ludźmi. Następnego dnia szedłem najpierw do konfesjonału i spowiadałem penitentów - godzinę, dwie, w zależności od sytuacji.

Potem była Msza św. i odwiedziny w domach, przede wszystkim u chorych, ale nie tylko. Niestety do szpitali komuniści nie wpuszczali. Byli także chorzy, przywożeni do kościoła na osobne spotkanie. To w diecezji organizowała sługa Boża Hanna Chrzanowska. Zawsze czułem, że osoby cierpiące stanowią fundamentalne oparcie w życiu Kościoła. Pamiętam, że przy pierwszych kontaktach chorzy mnie onieśmielali. Potrzeba było sporo odwagi, aby stanąć wobec cierpiącego i niejako wniknąć w jego ból fizyczny i duchowy, aby nie ulegać zakłopotaniu i okazać przynajmniej odrobinę pełnego miłości współczucia. Głęboki sens tajemnicy ludzkiego cierpienia odsłonił mi się później. W słabości chorych zawsze dostrzegałem coraz bardziej objawiającą się siłę — siłę miłosierdzia. Chorzy niejako „prowokują" miłosierdzie. Przez swoją modlitwę i ofiarę nie tylko wypraszają miłosierdzie, ale stanowią „przestrzeń miłosierdzia", czy lepiej „otwierają przestrzeń" dla miłosierdzia. Swoją chorobą i cierpieniem wzywają do czynów miłosierdzia i stwarzają możliwość ich podejmowania. Miałem zwyczaj powierzać chorym sprawy Kościoła i zawsze przynosiło to dobry skutek.

W czasie wizytacji udzielałem również sakramentów: bierzmowałem młodzież i błogosławiłem małżeństwa. Z kolei spotykałem się oddzielnie z różnymi grupami, np. z nauczycielami, pracownikami parafii, z młodzieżą. Było także osobne spotkanie w kościele z wszystkimi małżeństwami, połączone ze Mszą św., a kończyło się specjalnym

błogosławieństwem udzielanym oddzielnie każdej z par. Podczas takiego spotkania była oczywiście homilia specjalnie dla małżeństw. Zawsze ze szczególnym wzruszeniem przeżywałem spotkania z rodzinami wielodzietnymi, jak również z matkami oczekującymi na narodzenie dziecka. Pragnąłem wyrazić moje uznanie dla macierzyństwa i ojcostwa. Zaangażowanie duszpasterskie na rzecz par małżeńskich i rodzin towarzyszyło mi od początku kapłaństwa. Jako duszpasterz akademicki organizowałem kursy przedmałżeńskie, a później, jako biskup, wspierałem duszpasterstwo rodzin. Z tych doświadczeń, z tych spotkań z narzeczonymi, małżeństwami i rodzinami zrodził się poetycki dramat Przed sklepem jubilera i książka Miłość i odpowiedzialność, a potem, bardziej współcześnie, również List do Rodzin.

Były też osobne spotkania z księżmi. Chciałem każdemu dać okazję do tego, by mógł zwierzyć się, podzielić radościami i troskami swego posługiwania. Dla mnie te spotkania okazały się cenną okazją, by dzięki nim poznawać skarbiec mądrości zgromadzony przez lata apostolskiego trudu".

Tak też było podczas wizytacji kanonicznej parafii w Bieńczycach, podczas której ks. bp Karol Wojtyła zapoznał się dokładnie z niełatwą w tej parafii pracą duszpasterską - odnotował ks. Gorzelany. Biskup osobno spotykał się z różnymi grupami społeczeństwa nowohuckiego, wiele czasu poświęcał na odwiedziny chorych, celebrował specjalne Msze św. np. dla głuchoniemych. Udzielał także błogosławieństw w tym też m.in. dla najmłodszych parafian. „Wspominając ten właśnie dzień, mieszkańcy Nowej Huty opowiadają, jak to dzięki pięknej, słonecznej pogodzie zebrały się tłumy ludzi z małymi dziećmi, a nawet z niemowlętami. Z powodu wielkiej ilości wiernych spodziewano się zbiorowego duszpasterskiego błogosławieństwa. Ku wielkiemu zdziwieniu i wzruszeniu parafian, ks. abp Karol Wojtyła podchodził do każdego małego człowieka, każdego traktował odrębnie, błogosławiąc znakiem krzyża na czole. Podobnie było z udzielaniem błogosławieństwa małżonkom. Były wyznaczone dni dla poszczególnych osiedli, mimo to jednak ilość małżeństw pragnących uzyskać osobiste błogosławieństwo dla siebie i rodziny była tak wielka, że pod koniec dnia ks. Arcybiskup mocno już wspierał się na swoim pastorale. Trzeba dodać, że Nowa Huta w tym czasie liczyła 135 tys. mieszkańców, a zdecydowaną większość stanowili ludzie głęboko wierzący i przywiązani do Kościoła. Koniec wizytacji przypadł na Wielki Tydzień. Do spowiedzi ustawiały się ogromne kolejki i wtedy okazało się jak bardzo potrzebna jest pomoc księży z Krakowa. Wizytacja zakończyła się rezurekcją w Niedzielę Wielkanocną o godz. 6 rano, w której uczestniczyło przyszło 20 tys. ludzi. i ks. Arcybiskup poprowadził procesję, nad którą górował i lśnił we wschodzącym słońcu obraz MB Nieustającej Pomocy. Podczas Mszy św. o godz. 10.00 w wawelskiej katedrze ks. abp Karol Wojtyła odprawił pontyfikalną Mszę św. na którą zaprosił wiernych z Nowej Huty, aby w dniu Zmartwychwstania zakończyć uroczyście wizytację i dać wyraz chrześcijańskiej jedności". Kazanie podczas tej Mszy św. poświęcone Nowej Hucie i staraniom o budowę kościoła wygłosił ks. Gorzelany. Jeden z uczestników tej Mszy św. napisał: Gdybym wcześnie sam nie był świadkiem większości tych wydarzeń, o których opowiadał nasz proboszcz, to bym w to nie uwierzył – takie to wydawało się tam, na królewskim Wawelu nieprawdopodobne".

Metropolita był częstym gościem w bieńczyckiej parafii i towarzyszył wszystkim ważnym wydarzeniom związanym z budową kościoła. Jeszcze tego samego roku 14 października pobłogosławił plac budowy i osobiście kilofem wykopał pierwsze grudy pod fundamenty nowego kościoła. A 18 maja 1969 r. położył kamień węgielny w fundament budującego się kościoła w Bieńczycach. W tym roku w Arce Pana będziemy obchodzić 50-tą rocznicę tego wydarzenia. Natomiast 16 października minie 10 rocznica instalacji pomnika św. Jana Pawła II „Wiatr nadziei" na schodach Arki Pana autorstwa włoskiego artysty rzeźbiarza Carlo Balliana. Warto na koniec przypomnieć słowa ks. kard. Karola Wojtyły, który przed laty powiedział: "budowa kościoła w Nowej Hucie Bieńczycach stała się wydarzeniem historycznym... A dokonał tego dzieła Jezus Chrystus, Prorok Wielki, który od całych stuleci i pokoleń stawał przy każdym z nas i uświadamiał nam, że nie jesteśmy bez Boga i nie możemy żyć bez Boga. I chcemy żyć dla Boga!".

TAJ



100 lat biskupstwa polowego w Polsce

POSŁUGA DUSZPASTERSKA KAPELANÓW WOJSKOWYCH



W tym roku mija setna rocznica utworzenia Biskupstwa Polowego w Polsce przez papieża Benedykta XV, dekretem z 5 lutego 1919 roku. W czasach PRL jego działalność była zawieszona, a w jego miejsce powołano fasadowy Generalny Dziekanat Wojska Polskiego. Ordynariat polowy w Polsce przywrócono dopiero w 1991 r., dlatego pomimo ponad 90-letniej historii duszpasterstwa wojskowego ordynariat miał tylko pięciu biskupów polowych.

Zabiegi związane z powołaniem biskupstwa polowego trwały od jesieni 1918 roku. 9 listopada 1918 r. ówczesny kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych płk Jan Wroczyński, w uzgodnieniu z arcybiskupem warszawskim Aleksandrem Kakowskim, powołał do życia Konsystorz Polowy. Równocześnie w wyniku porozumienia ówczesnego ministra wojny z wizytatorem apostolskim ks. Achillesem Rattim (późniejszym papieżem Piusem XI) oraz arcybiskupem warszawskim i ordynariuszem sandomierskim bp. Marianem Józefem Ryxem z dnia 4 listopada 1918 r., stanowisko Naczelnego Kapelana Wojsk Polskich powierzono byłemu dziekanowi I Polskiego Korpusu na Wschodzie, kapłanowi diecezji sandomierskiej ks. Janowi Pajkertowi.

W tym samym okresie władze wojskowe podjęły starania o powołanie biskupstwa polowego. Pertraktacje w tej sprawie prowadzili: ks. Achilles Ratti i płk Jan Wroczyński oraz Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, a także premier Ignacy Paderewski. W dniu 5 lutego 1919 r. ks. Ratti ogłosił utworzenie przez Stolicę Apostolską Biskupstwa Polowego i nominowanie na pierwszego biskupa polowego dotychczasowego biskupa pomocniczego warszawskiego, Stanisława Galla. Nominację otrzymał 8 lutego tegoż roku od Naczelnika Państwa i następnego dnia objął swój urząd. Zastępcą biskupa polowego był wikariusz generalny, na którego bp Stanisław Gall mianował ks. Jana Pajkerta.

Pierwszy biskup polowy, Stanisław Gall rozpoczął swoją misję w warunkach niezwykłe trudnych, bowiem już po niecałym roku rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka. Stanęły przed nim następujące zadania: zorganizowanie dostatecznej liczby kapelanów, których domagały się formacje walczące na różnych frontach, wyposażenie kapelanów w kaplice polowe, zaopatrzenie ich w sprzęt liturgiczny, skoordynowanie i zharmonizowanie duszpasterstwa wojskowego z aparatem wojskowym (tworzenie od podstaw regulaminów i przepisów prawa regulujących służbę kapelańską w wojsku polskim). Po ustaniu działań wojennych, trzeba było podjąć prace nad przystosowaniem się do zadań duszpasterstwa wojskowego w okresie pokoju. Biskup Gall przystąpił do opracowania projektu statutu duszpasterstwa wojskowego. Statut ten, uzgodniony między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, został ogłoszony 27 lutego 1926 r. i zatwierdzony na mocy specjalnej delegacji papieża przez nuncjusza apostolskiego w Polsce abp Wawrzyńca Lauriego. W ślad za postanowieniami statutu poszło formalne utworzenie przez biskupa polowego parafii wojskowych. Każda parafia otrzymała swego patrona i na jej czele stanął kapelan z prawami proboszcza.

W pracy duszpasterskiej pierwszego Biskupa Polowego od 1926 r., tj. od przewrotu majowego narastały trudności i przeszkody, zwłaszcza ze strony wyższych władz wojskowych. Na początku 1932 r. biskup Stanisław Gall poprosił Ojca Świętego o zwolnienie go ze stanowiska biskupa polowego i dnia 29 marca 1933 r. w wieku 76 lat, po czternastu latach swego posługiwania, przeszedł w stan spoczynku. Jego następcą na stanowisku biskupa polowego został mianowany 14 lutego 1933 r. ks. Józef Gawlina, kapłan diecezji katowickiej. W niedługim czasie, 29 marca objął urząd, kontynuując prace swego poprzednika.

W okresie II Rzeczypospolitej przez szeregi kapelanów wojskowych przewinęło się ponad 500. kapłanów. W chwili wybuchu II wojny światowej było w wojsku polskim 101. kapelanów zawodowych i 30 pomocniczych oraz około 200 kapelanów rezerwy. Biskup polowy Józef Gawlina przeprowadził duszpasterstwo wojskowe przez cały okres II wojny światowej. Był szczególnie aktywny w działaniach związanych z pomocą dla uchodźców z ZSRR zwolnionych na mocy decyzji Sikorski-Majski i walkami II Korpusu Polskiego we Włoszech. Po wojnie prowadził duszpasterstwo emigracji, spoczął pośród żołnierzy na cmentarzu pod Monte Cassino. Z czasów wojny zachowały się jego pamiętniki.

Po roku 1945 władze komunistyczne nie zezwoliły na odtworzenie biskupstwa polowego. Nie zdecydowały się jednak na całkowitą likwidację duszpasterstwa wojskowego. Polska, jako jedyny kraj bloku komunistycznego, zachowała instytucję kapelanów wojskowych. Dla władz PRL istnienie Generalnego Dziekanatu WP było jedną z oznak rzekomej tolerancji i swobód religijnych. Równocześnie jednak starano się ograniczyć do minimum kontakty kapelanów z żołnierzami. Za udział w praktykach religijnych żołnierze byli prześladowani i karani przenosinami do trudniejszych w służbie garnizonów lub blokowaniem awansów.

Po pięćdziesięcioletniej przerwie sytuacja polityczna Polski po upadku komunizmu umożliwiła przywrócenie Ordynariatu Polowego w Polsce. 21 stycznia 1991 r. papież Jan Paweł II wydał dekret przywracający diecezję wojskową oraz bullę w sprawie nominacji ks. prał. dr. Sławoja Leszka Głódzia na biskupa polowego. Katedrą polową został ustanowiony kościół garnizonowy pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Warszawie (ul. Długa 13/15). Był to okres odbudowywania pozycji duszpasterstwa sprzed II wojny światowej. Kształtowanie i przywracanie struktur i zmiany świadomości żołnierzy.

Czwartym biskupem Kościoła w Wojsku Polskim został ks. dr Tadeusz Płoski, który 30 października 2004 r. przyjął w katedrze polowej święcenia biskupie i odbył uroczysty ingres. Jako hasło swego biskupiego posługiwania obrał słowa: „Mane nobiscum, Domine" (Zostań z nami, Panie). Bp Płoski w posługiwaniu pasterskim położył akcent na posługę słowa (wydano sześć tomów jego nauczania pasterskiego) oraz edukację etyczną żołnierzy w ramach etyki normatywnej.

Biskup Płoski zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, 10 kwietnia w drodze na uroczystości związane z 70. rocznicą zbrodni katyńskiej. Spoczywa w katedrze polowej w Kaplicy Lotników. Od tego czasu funkcję biskupa polowego, jako administrator ordynariatu pełnił ks. płk Sławomir Żarski, dotychczasowy wikariusz generalny biskupa polowego.

4 grudnia 2010 r. piątym w historii biskupem polowym Wojska Polskiego został biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej Józef Guzdek. Ingres do katedry polowej nowego ordynariusza wojskowego odbył się 19 grudnia 2010 r. Jako dewizę swojego posługiwania bp Józef Guzdek przyjął słowa „In Te Domine speravi" (Tobie, Panie, zaufałem).

W diecezji wojskowej funkcjonuje obecnie 88 parafii i ośrodków duszpasterskich, a posługę pełni 129 kapelanów mundurowych.

Posługą kapelanów objęte są wszystkie jednostki wojskowe, uczelnie, szpitale, sanatoria oraz żołnierze polscy uczestniczący w misjach pokojowych poza granicami naszego kraju i w polskich przedstawicielstwach wojskowych przy NATO i UE. W misjach pokojowych uczestniczyło ponad stu kapelanów, wielu brało w nich udział kilkakrotnie. Z posługi księży kapelanów korzystają także rodziny żołnierze, kombatanci, weterani oraz funkcjonariusze służb mundurowych (Policji, BOR-u, Straży Granicznej, ABW i Straży Ochrony Kolei). Biskup polowy pełni obecnie także funkcję naczelnego kapelana harcerzy.

KAI
Bożena Sztajner/Niedziela



Bp. polowy Józef Guzdek w liście z okazji setnej rocznicy powstania Biskupstwa Polowego w Polsce napisał:

Wszyscy mamy świadomość tego, że na polu walki najważniejszy jest żołnierz – dobrze wyszkolony i uzbrojony. Ale to nie wystarczy! Konieczne są duch patriotyzmu oraz determinacja w obronie Ojczyzny. Do odnowy ducha i pogłębiania motywacji w dużym stopniu przyczynia się posługa duszpasterska kapelanów, którzy głosząc słowo Boże tak kształtują serca i umysły żołnierzy, aby byli zdolni do heroicznych postaw w służbie pokoju i wolności. Największe zwycięskie bitwy: pod Grunwaldem, pod Wiedniem, na przedpolach Warszawy latem 1920 roku, pod Monte Cassino i w wielu innych miejscach poprzedzała Msza święta i modlitwa wyruszających do boju rycerzy i żołnierzy. Biskupi polowi i księża kapelani przypominali, że najwyższą miarą miłości jest ofiara życia: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (J 15,13). Zadaniem kapelanów Ordynariatu Polowego nie jest obrona terytorium i granic naszej Ojczyzny z bronią w ręku, ale troska o takie kształtowanie sumienia każdego żołnierza, aby zachowując męstwo na polu walki, obce mu były przemoc, chęć nienawiści i odwetu. Po zakończonej bitwie nie ma już wroga – jest człowiek, którego godność należy uszanować.

Konkurs szopek rozstrzygnięty

TWÓRCZA INWENCJA I ZAANGAŻOWANIE

Tradycyjnie już, w Święto Trzech Króli, w kaplicy pojednania został rozstrzygnięty III Parafialny Konkurs Szopek, zorganizowany pod patronatem proboszcza Arki ks. Jerzego Czerwienia oraz dyrektora Szkoły 101 Elżbiety Twardosz. Szopki te do 14 stycznia eksponowane były na antresoli Arki Pana, a następnie zostały udostępnione w witrynach wystawowych biblioteki na os. Zgody 7.W tym roku szopki nawiązywały do pontyfikatu św. Jana Pawła II z okazji 40-lecia wyboru kard. Karola Wojtyły na Papieża.

Na konkurs napłynęło 25 szopek wykonanych w różnych technikach – od papieroplastyki, poprzez szydełkowanie, wypalanie w drewnie, a także wykorzystanie darów przyrody, cekinów, tkanin, kwiatów, słomy, kryształów soli, makaronu, waty, plasteliny, gipsu czy modeliny. Miały one różnorodną formę – obok lampionu oraz zamykanej książeczki uszyto też szopkę - poduszkę. W „stajenkach papieskich" często powtarzał się motyw Tatr - ulubionych gór kard. Karola Wojtyły, pojawiały się krakowskie miejsca, tak bliskie Ojcu Świętemu, z Franciszkańską 3, kościołem Mariackim i Starym Miastem na czele. Można było zobaczyć także wyjątkową szopkę - makietę zawierającą wiele ważnych papieskich miejsc oraz komentarzy o ich znaczeniu w życiu św. Jana Pawła II. Powstała też szopka będąca kopią Ołtarza Papieskiego w Starym Sączu z pielgrzymki w 1999 roku, wykonana z patyczków lekarskich do badania gardła oraz szopka usytuowana na Placu św. Piotra. W stajenkach pojawiały się również ważne wypowiedzi św. Jana Pawła II.

W konkursie po raz trzeci zwyciężyła p. Ewa Turek z córką Zuzią z SP 101. W ich szopce znakomicie zostały połączone dwa szczególnie bliskie Ojcu Świętemu światy: miasto Kraków i góry. Przed Sukiennicami widzimy spacerujących przechodniów, turystów, studentów, pojawia się dorożka, lajkonik, para w strojach ludowych, wszędzie fruwają gołębie. Z kolei w górach na tle Giewontu widać uśmiechniętego Papieża. II miejsce przyznano studentce Adriannie Molong za szopkę - makietę, a trzecie Zosi oraz Wiktorii Ogieniewskim z SP 101 z mamą Moniką za szopkę - replikę Ołtarza Papieskiego w Starym Sączu. Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni pamiątkowymi upominkami , a zwycięzcy dodatkowo biletami na koncert „Śpiewajmy i grajmy Mu! X Kolędowanie z Janem Pawłem II" w ICE Kraków Congress Centre.

Konkurs szopek jest konkursem rodzinnym. Zbudowanie stajenki betlejemskiej wymaga ogromnej pracy, inwencji twórczej, czasu i zaangażowania. Niezwykle doceniamy rodziny, które przez te trzy lata wzięły udział we wszystkich edycjach konkursu. W tym roku dołączyły też nowe osoby, co bardzo nas cieszy. Razem tworzymy nową tradycję w Arce Pana. Mamy nadzieję, że nasza „szopkarska rodzina" wciąż będzie się rozrastać, łączyć pokolenia i budować silne więzi we wspólnocie parafialnej Arki Pana.

MM



10 TYSIĘCY BEZPŁATNYCH KALENDARZY DLA NOWOHUCIAN



Fundacja Promocji Nowej Huty Już po raz piąty w ramach akcji „Kocham Nową Hutę – 10 000 kalendarzy dla Nowohucian” 14 lutego 2019 r. rozda mieszkańcom 10 tys. bezpłatnych kalendarzy. Przedsięwzięcie to, ma na celu promocję wizerunku dzielnicy, integrację społeczności lokalnej oraz wzmocnienie aktywności i zaangażowania mieszkańców.

Cztery ostatnie edycje tej akcji cieszyły się dużym zainteresowaniem społeczności lokalnej oraz mediów. W Nowej Hucie stała się już pewnego rodzaju tradycją. Charakter tego przedsięwzięcia sprawia, że Walentynki nabierają zupełnie nowego znaczenia oraz wymiaru. Dla Nowohucian nie są już tylko dniem zakochanych, ale świętem miłości do swojej małej ojczyzny.

Premiera kalendarza „Kocham Nową Hutę”. Odbędzie się 14 lutego 2019 roku na al. Róż w godz. od 13:30 do 15:00.

Podczas akcji nowohucianie otrzymają kalendarz oraz magnesy zaprojektowane specjalnie na tę okazję. Uczestnicy spotkania będą mieli także okazję oddania krwi w specjalnym Krwiobusie, czym przyczynią się do ratowania życia ludziom w szpitalach.

Kalendarze rozdawane będą w ciągu całego dnia w kluczowych lokalizacjach dzielnicy, na Placu Centralnym, w okolicy Placu Bieńczyckiego, ronda Generała Maczka, między budynkami „S” i „Z” Centrum Administracyjnego, a później będą dostępne w punktach partnerów akcji, np. w kawiarniach, sklepach, punktach usługowych.

Akcję zakończy o godz. 17.00 wernisaż wystawy „Kocham [fotografować] Nową Hutę” oraz spotkanie nowohucian w nowej siedzibie Fundacji Promocji Nowej Huty, na os. Centrum D 6 lok. usługowy 8.

W naszej Parafii

W ADWENCIE

Niezmiennie od lat, w czasie adwentowym, przez cztery niedziele trwały przygotowania do godnego świętowania Bożego Narodzenia. Dotyczyły one przede wszystkim wewnętrznej przemiany, pojednania się z bliźnimi i z Bogiem, uczestnictwa w roratach oraz pełnieniu uczynków miłosierdzia. Służba kościelna jak co roku przygotowywała tradycyjną szopkę, która z powodu szlifowania posadzki w górnym kościele, w tym roku została usytuowana w Grocie MB Fatimskiej. W bożonarodzeniowy nastrój wprowadziła nas również dekoracja kościoła, a w naszych domach choinka, sianko, wigilijna świeca, której zakup wspiera wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, opłatki i szereg innych działań mających na celu właściwe przeżywanie tajemnicy Bożego Narodzenia i rodzinnego charakteru tych Świąt.

OFIARY I KWESTY

Składane ofiary za opłatki wigilijne oraz ofiary przesyłane na konto parafialne i składane w kopertach na tacę, przeznaczone są w całości na inwestycje w naszej parafii, w tym na kosztowny remont elewacji ściany zachodniej Arki Pana.

2. Ofiary zebrane podczas Pasterki, zostały przeznaczone na findusz ratowania życia, a w święto św. Szczepana - tradycyjnie na Uniwersytet Papieski im. Jana Pawła II.

ŚWIATEŁKO BETLEJEMSKIE

W okresie Bożego Narodzenia, w małej grocie paliło się Betlejemskie Światło Pokoju, symboliczny ogień, zapalany w Grocie Narodzenia Chrystusa w Betlejem. Światło z Betlejem, za pośrednictwem harcerzy dociera do mieszkańców miast i wsi prawie w całej Europie. Jest ono symbolem ciepła, miłości, pokoju i nadziei i dzięki tej akcji mogliśmy je również zabrać z kościoła do naszych domów na wigilijny stół.

RADUJMY SIĘ - BÓG NAM SIĘ NARODZIŁ

W ostatnią niedzielę Adwentu, w dniu 23 grudnia, Rodzina Radia Maryja zaprosiła członków i sympatyków Koła na uroczystą przedświąteczną Mszę świętą w intencji Kościoła, Ojca świętego, Ojczyzny, założycieli i ofiarodawców Radia Maryja.

W każdym katolickim domu, zgodnie z rodzimą tradycją, radośnie przeżywaliśmy wigilię i święta Bożego Narodzenia. Porządek nabożeństw w Święta był taki sam jak w niedzielę.

WIZYTY DUSZPASTERSKIE

Zaraz po świętach, rozpoczęła się kolęda duszpasterska - odwiedziny naszych rodzin przez księży naszej parafii. Okres Bożego Narodzenia jest czasem pogłębienia więzi z Bogiem, z rodziną, jak również z parafią. Kolęda jest oficjalną wizytą duszpasterską, dlatego przyjęcie kapłana w naszych domach było wyrazem naszej wiary i przywiązania do Kościoła i duszpasterzy. Kolęda była doskonałą okazją ku temu, aby lepiej się poznać, aby przełamać anonimowość, aby wymienić swoje uwagi czy spostrzeżenia doty-

czące życia parafialnego, czy też życia konkretnej rodziny. Była też okazją do tego, aby porozmawiać o wątpliwościach, odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących wiary, życia religijnego i spraw związanych z parafią. Wszystkim, którzy życzliwie otworzyli drzwi i serca na przyjęcia naszych duszpasterzy, kapłani z Arki Pana składają serdeczne Bóg zapłać.

KONIEC ROKU KALENDARZOWEGO

W dniu 31 grudnia, w dzień św. Sylwestra, modliliśmy się na nieszporach, podczas których został podsumowany rok 2018, Prosząc równocześnie Boga o łaski na Nowy Rok. We wtorek – 1 stycznia obchodziliśmy Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki - Matki Kościoła. Jest to dzień modlitw o pokój na całym świecie. Za odmówienie hymnu do Ducha świętego można było uzyskać odpust zupełny.

UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

W niedzielę, 6 stycznia obchodziliśmy święto Trzech Króli. W czasie Eucharystii, kapłan święcił kadzidło, kredę i wodę. Kadzidło i woda służy cały rokprzy ceremoniach liturgicznych, kredą zaś wierni znaczyli drzwi swoich domostw K + M + B – 2019, aby pokój gościł w naszych domach. Od kilku lat przyjął się w Polsce zwyczaj obchodzenia tego święta w formie barwnego orszaku Trzech Króli z inscenizacją tradycyjnych jasełek.

PRZEDSTAWIENIA JASEŁKOWE, KONCERTY

W czasie tych barwnych i świątecznych dni Narodzenia Pańskiego, młodzież organizowała świąteczne spotkania, koncerty, przedstawienia jasełkowe „opłatki" z poczęstunkiem, kolędami i innymi atrakcjami. Liceum Sióstr Salezjanek zorganizowało Kolędowy Wieczór Chwały, z piękną inscenizacją i oprawą muzyczną. A szkoła nr 86 przedstawiła jasełka w Kaplicy Pojednania. Ten wyjątkowo barwny, świąteczny okres kończy się Niedzielą Chrztu Pańskiego. Natomiast wystrój kościoła, choinki, jasełka i kolędy, Kościół kultywuje do 2 lutego, święta Matki Bożej Gromnicznej.

WYSTAWA SZOPEK

Na antresoli można było zwiedzać i podziwiać pokonkursową wystawę szopek. O III Parafialnym Konkursie Szopek można przeczytać tekst zamieszczony wewnątrz numeru.

PORADY PRAWNE

Od połowy stycznia będzie można – wzorem lat ubiegłych – korzystać z bezpłatnych porad prawnych, udzielanych przez prawników z Fundacji Academia Iuris. Z ich pomocy będzie można korzystać w kancelarii parafialnej we czwartki od 16.30 do 18.00.

Przypominamy, że zbliża się okres rozliczeń z Urzędem Skarbowym. Wzorem lat ubiegłych, nie zapomnijmy „Pożyteczny 1 %" dla osób, lub instytucji najbardziej potrzebujących przekazać PIT – em za 2018 r.

MTW

POŻYTECZNY 1% PODATKU

1% podatku przekazany na rzecz Hospicjum św. Łazarza, to Twój udział w opiece nad chorym u kresu życia.

Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum im. św. Łazarza" Organizacja Pożytku Publicznego
KRS 0000048149

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	Urodz.	Chrzest
01. Aleksandra Marianna Bałasz	**23.08.2018 r.**	**16.12.2018 r..**
02. Milan Marcin Ptasznik	**18.09.2018 r.**	**16.12.2018 r.**
03. Kinga Wiktoria Balon	**02.10.2018 r.**	**22.12.2018 r.**
04. Natan Kamiński	**19.09.2018 r.**	**23.12.2018 r.**
05. Zofia Antonina Sekuła	**06.02.2018 r.**	**26.12.2018 r.**
06.Ada Denisiewicz	**12.09.2018 r.**	**26.12.2018 r.**
07. Marcel Igor Raczkowski	**31.10.2018 r.**	**26.12.2018 r.**
08.Hanna Karina Czaja	**11.10.2018 r.**	**26.12.2018 r.**
09. Fabian Ryszard Gawęda	**25.09.2017 r.**	**26.12.2018 r.**
10.Rachela Teresa Conti	**03.10.2018 r.**	**26.12.2018 r.**
11. Jakub Olivier Kruczek	**22.06.2018 r.**	**29.12.2018 r.**
12. Tymoteusz Wojciech Drużkowsk	**09.11.2018 r.**	**06.01.2019 r.**
13. Jan Kazimierz Kajpust	**02.10.2018 r.**	**06.01.2019 r.**
14. Wiktoria Barbara Tylek	**31.10.2018 r.**	**06.01.2019 r.**
15. Hanna Zofia Szwajca	**15.10.2018 r.**	**06.01.2019 r.**

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Dnia 19 października 2018 r.
Aleksandra Anna Mól i Rafał Piotrowski

Dnia 27 października 2018 r.
Agata Katarzyna Woźniak i Wojciech Iranowski

Dnia 07 listopada 2018 r.
Agnieszka Wróbel i Maciej Andrzej Ptasznik

Dnia 28 grudnia 2018 r.
Sylwia Barbara Zając i Karol Paweł Kędra

Dnia 31 grudnia 2018 r.
Izabela Maria Czarnecka i Gracjan Karol Łój

KRONIKA ŻAŁOBNA

	Urodz.	Zgon
01. Marian Jacek Pstruś	**15.08.1957 r.**	**05.12.2018 r.**
02. Grzegorz Andrzej Filipowski	**24.05.1967 r.**	**07.12.2018 r.**
03. Stanisław Czernek	**11.04.1934 r.**	**09.12.2018 r.**
04. Adam Wojciech Misiak	**12.01.1933 r.**	**13.12.2018 r.**
05. Danuta Stanisława Waktor	**17.08.1931 r.**	**12.12.2018 r.**
06. Halina Migdał	**15.07.1945 r.**	**13.12.2018 r.**
07. Ireneusz Grzegorz Kruszyński	**01.07.1976 r.**	**14.12.2018 r.**
07. Aniela Rozalia Grzesło	**15.09.1947 r.**	**15.12.2018 r.**
08. Stanisława Pierzchała	**05.09.1940 r.**	**21.12.2018 r.**
09. Andrzej Marian Wasik	**23.01.1962 r.**	**21.12.2018 r.**
10. Edward Rajca	**19.09.1945 r.**	**22.12.2018 r.**
11. Leszek Jan Włodarczyk	**14.09.1952 r.**	**23.12.2018 r.**
12.Janina Aniela Pieczara	**15,06.1923 r.**	**26.12.2018 r.**
13. Roman Władysław Michoń	**12.01.1937 r.**	**27.12.2018 r.**
14. Jerzy Wyrodek	**03.05.1940 r.**	**26.12.2018 r.**
15. Wanda Bartyzel	**28.02.1934 r.**	**28.12.2018 r.**
16. Władysław Wojcieszak	**05.05.1927 r.**	**02.01.2019 r.**
17. Wiesława Józefa Szafrańska	**29.03.1947 r.**	**04.01.2019 r.**
18. Zdzisław Danieliszyn	**07.09.1951 r.**	**04.01.2019 r.**
19. Teofila Wójcik	**13.09.1932 r.**	**08.01.2019 r.**
20. Helena Szpila	**07.01.1936 r.**	**08.01.2019 r.**
21.Zbigniew Antoni Sukiennik	**19.04.1936 r.**	**09.01.2019 r.**
22. Zbigniew Sulejewski	**19.08.1961 r.**	**10.01.2019 r.**

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.

Msze św. w Arce Pana

Niedziele:
6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 12:30 (chrzty), 16:00, 17:30, 19:00
Święta Kościelne:
6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:00, 17:30, 19:00

Dni Powszednie:
6:00, 6:30, 7:00, 7:30, 8:00 (grota MB Fatimskiej), 11:00 (grota MB Fatimskiej), 18:00

Spowiedź Święta:
dni powszednie:
- 6.00 – 8.30
- 16.30 – 18.30

niedziele święta:
- przed podczas każdej Mszy św.
- Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- środy godz. 7.00 18.00

Nabożeństwa Fatimskie:
- od maja do października 13 każdego miesiąca godz. 18.00
- nocne czuwania cały rok 13 każdego miesiąca od 20.00 do 5.00

Odpust:
- – 3 maja
- II – Matki Bożej Fatimskiej – 13 września

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY – WIEŃCE – TRANSPORT – OBSŁUGA POGRZEBÓW

+ kompleksowa obsługa pogrzebów
+ trumny i akcesoria pogrzebowe
+ przewóz zwłok na terenie całego kraju
+ kremacje
+ klepsydry i nekrologi w prasie
+ kwiaty
+ bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków – ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta – naprzeciw Szpitala Rydygiera os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 – 16.00, soboty 9.00 – 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71

„Głos Arki Pana" jest dostępny w:
- **Grocie MB Fatimskiej,**
- **kiosku parafialnym przy Arce Pana,**
- **Pracowni cukierniczej „DOROTKA" Kameccy s.c. 1957**, os. Teatralne 28, tel. 644 89 08
- **Redakcji Głosu Arki Pana, która znajduje się obok wejścia na plebanię.**

BIURO PODRÓŻY Galeon

Biuro Podróży „GALEON"

Laureat konkursu „ODYS'2007" za najlepszą ofertę własną w turystyce młodzieżowej

www.galeon.krakow.pl

zaprasza na

NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

KOLONIE i OBOZY LATO' 2019

- nad polskie morze m. in. do: JASTRZ.GÓRY, USTKI, SIANOŻĘTÓW, PODDĄBIA, KRYNICY MORSKA itd.
- nad jeziora i w góry do: KRASNOBRODU, KLUSZKOWCÓW, ZAKOPANEGO, MURZASICHLA, BORKOWA, ŚWIERADOWA ZDROJU itd.

Zatrudnimy dod. wychowawców - czynnych nauczycieli (b. dobre warunki współpracy!). Można też dołączyć z mniejszą lub większą grupką chętnych uczestników.

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

1. ŚWIĘTY KRZYŻ, MAŁOGOSZCZ - pielgrzymka
- 1 DZIEŃ 30.III.2019 - W Wielkim Poście - SZLAKIEM KRZYŻA SW. cena: 110 zł (przejazd komfort. autokarem, obiad, opieka duszpasterza i pilota/przewodnika, ubezpieczenie NNW)

2. PRAGA i KUTNA HORA (lista UNESCO) - Stolica i Sanktuaria Czech - pielgrzymka - 3 DNI 30.IV. - 02.V.2019 - WEEKEND MAJOWY cena: 670 zł
(przejazd komfort. autokarem, 2 noclegi w hotelu w Pradze, 2 śniadania i 2 obiadokolacje, opieka duszpasterza i pilota/przewodnika, ubezpieczenie NNW i KL)

3. Sł. Boży O. WENANTY KATARZYNIEC - POLSKI CHARBEL - KALWARIA PACŁAWSKA, PRZEMYŚL - pielgrzymka - 2 DNI
29 - 30.VI.2019 - cena: 299 zł (przejazd komfort. autokarem, 1 nocleg w hotelu, 1 śniadanie, 1 obiadokolacja, 1 dod. obiad, opieka duszpasterza i pilota/przewodnika, ubezpieczenie NNW)

4. WŁOCHY: m. in. O. DOLINDO RUOTOLO, św. O. PIO, św. RITA RZYM, WATYKAN, PADWA, CASCIA, CIVITAVECCHIA, NEAPOL, POMPEJE, MONTE S. ANGELO, S.G.ROTONDO, RIMINI, MARIAZELL pielgrzymka 10 / 11 DNI
17/18.VII. - 27.VII.2019 cena: wkrótce
(przejazd komfort. autokarem, 9 noclegów, 9 śniadań wzmocnionych i 9 obiadokolacji, opieka duszpasterza i pilota/przewodnika, ubezpieczenie NNW i KL)

W przygotowaniu ponad 10 terminów pielgrzymek do MEDZIUGORJE oraz inne pielgrzymki i bardzo ciekawe wycieczki - POLSKA, EUROPA, ZIEMIA ŚWIĘTA

(ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:
SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEDEŃ, BUDAPESZT, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIENIEC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISZPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA, LIBAN - do św. Charbela, MEKSYK, MEKSYK i KUBA itd.

WYCIECZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:
Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa !) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indiańska + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyrzycu , Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba leśna, bacówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czorsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierzchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieskowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.
Ogniska z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie !

ZAPISY i INFORMACJE:
Biuro Podróży „GALEON" 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks"



tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930
e-mail: galeon@galeon.krakow.pl
www.galeon.krakow.pl

Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.

21 12 2108 RORATY





24.12.2018 PASTERKA



SZOPKA 2018/19



NAGRODZONE SZOPKI III PARAFIALNEGO KONKURSU SZOPEK : I - II MIEJSCE





06.01.2019 JASEŁKA SP86



